

photocopy painting

photocopypainting

TOMASZ BIELAK

KRZYSZTOF BRYŁA

SEWERYN CHWAŁA

JAKUB CIĘŻKI

MAREK FIREK

STANISŁAW KOBA

MACIEJ KOZŁOWSKI

MARCIN ŁUKASIEWICZ

TOMEK MISTAK

KINGA NOWAK

ARTUR PALUCH

KATARZYNA SKROBISZEWSKA

JAN SZCZEPKOWSKI

KATARZYNA SZESZYCKA

SŁAWOMIR TOMAN

Wystawa Photocopypainting odnosi się do najogólniej pojmowanego zjawiska fotorealizmu, lub inaczej do procedur malarskich, których podstawowym źródłem ikonograficznym jest obraz fotograficzny, mimo iż wielu artystów w ogóle byśmy o to nie podejrzewali. Wykorzystanie fotografii przez malarzy w procesie tworzenia obrazu ma już oczywiście swoją długą tradycję, a jeśli do rodziny narzędzi fotograficznych zaliczymy również urządzenia optyczne typu camera obscura to tradycja ta jest już wielowiekowa. Mimo to ciągle pojawiają się twierdzenia, że posługiwanie się fotografią w malarstwie jest nieuprawnione. Wystawa siłą rzeczy nie jest wyczerpującym ujęciem tego problemu (bo z wielu powodów być nie może) i nie ma ambicji udowodniania, że malowanie z fotografii jest lepsze niż z natury, pamięci czy wyobraźni, że malowanie w ogóle jest lepsze niż fotografowanie czy też używanie innego medium artystycznego. Wystawa ta stawia natomiast pewne tezy: korzystanie z fotografii w procesie malowania jest pośród malarzy różnych pokoleń i środowisk ostatnich dwóch dekad powszechne; pozwala na różne rozwiązania formalne i często jest tylko jednym ze środków ekspresji dla danego artysty. Uczestników wystawy łączą wzajemne sympatie twórcze, a niejednokrotnie przyjaźnie. Jednak relacje te wynikają z wzajemnego artystycznego szacunku, a nie odwrotnie. Zwracam szczególną uwagę na ten aspekt, gdyż w świecie sztuki jest on niezwykle istotny, a na jego fundamencie tworzyły się i wciąż powstają grupy artystyczne: Wprost, Gruppa, Pędzle, Azorro, Penerstwo czy grupa Ładnie, której uczestnik wystawy Marek Firek był współzałożycielem albo obchodzące właśnie 15-lecie działalności stowarzyszenie Otwarta Pracownia, którego współzałożycielem był z kolei Stanisław Koba.

Tomasz Bielak, znany jest głównie z czarnobiałych kwadratów – prostych znaków graficznych, którym zwykle towarzyszy tekst. Są to bardzo zwięzłe acz trafne komentarze do naszej społecznej codzienności. Tworzy również murale. Jego malarstwo natomiast z pozoru odbiegające od graficznych kwadratów, również oparte jest na powtarzającym się schemacie. Płaskoznaczna płótna równomiernie pokryta monochromatyczną malaturą zachowująca ślad szerokiego pędzla, stanowi tło dla malowanego białego motywu głównego, który jest portretem, przedmiotem lub widokiem miasta. Na licu płótna widnieje również data rozpoczęcia pracy nad obrazem. Artysta uznaje moment pojawienia się koncepcji obrazu za ważniejszy niż czas ukończenia jego realizacji. **Krzysztof Bryła** jest jeszcze studentem, mimo to ma już w swoim dorobku wiele prezentacji. Fascynują go przedmioty marginalne, elementy tła przestrzeni miejskiej jak pokryte napisami drzwi, elementy ogrodzenia placu budowy, tablice informacyjne, budki telefoniczne, toitoie, bankomaty czy tablice meteorologiczne, które odtwarza w skali 1:1 z niesłychaną sugestywnością, a zarazem niezwykłą swobodą malarską. Bryła nie używa rzutnika i nie drukuje wykonanych przez siebie zdjęć – istnieją one jedynie w formie wirtualnej i są wyświetlane na ekranie komputera w trakcie malowania. Fotografia jest dla niego jedynie notatką. **Seweryn Chwała** sympatyzuje w swoim malarstwie z tradycją hiperrealizmu. Interesuje się głównie przedmiotem. W najnowszym cyklu obrazów sportretował plastikowe modele samochodów sportowych najlepszych marek ewokując tym samym nie tylko własne marzenia z dzieciństwa. Malarstwo **Jakuba Ciężkiego** od samego początku sfokusowane jest na rytmizowanych strukturach różnych obiektów. Kaloryfery, skrzynki na listy, elementy placu zabaw, siatki ogrodzeniowe czy ostatnio budowlane rusztowania malowane w konwencji Trompe l'Oeil kontrastują z jednobarwnym płasko malowanym tłem. Ciężki łączy malowanie za pomocą fotografii z naoczną obserwacją przedmiotu. Ostatnia warstwa malowidła powstaje już właściwie bez użycia fotografii, lecz poprzez bezpośrednią obserwację struktury danego przedmiotu stojącego w pracowni. **Marek Firek**, twórca Ładnizmu (słowo pochodzące od ład) jest jednym z głównych przedstawicieli polskiego pop-banalizmu. Źródłem ikonograficznym tego malarza jest fotografia prasowa. Wycina z gazet interesujące go motywy i wkleja do zeszytów, których są już setki, a następnie przenosi na płótno metodą obserwacji naocznej (nie używa rzutnika). Dzięki temu jego obrazy są naznaczone łatwo rozpoznawalnym indywidualnym malarskim gestem. Zaczernionym z fotografii motywom często towarzyszy tekst, który w połączeniu z wizerunkiem tworzy określone znaczenia. **Stanisław Koba** tworzy rysunki, obiekty i obrazy. Jego malarstwo biegnie dwutorowo. Z jednej strony są to obrazy abstrakcyjne lub zawierające proste znaki graficzne zaledwie w sposób symboliczny odnoszące się do rzeczywistości. Z drugiej zaś strony wykorzystując fotografię, maluje na przeklejonym niezgruntowanym płótnie za pomocą czarnej farby olejnej kompozycje podejmując tematy z zakresu historii, polityki, sportu, kina oraz życia codziennego. Malując cienie różnych wydarzeń artysta w niezwykły sposób uruchamia wyobraźnię i aktywność widza, który na ekran obrazu

może swobodnie projektować własne odczucia barwne, przestrzenne, emocjonalne lub intelektualne. **Maciej Kozłowski** projektuje swoje obrazy za pomocą komputera. Akrylowe malarstwo tego poznańskiego artysty nosi charakterystyczne piętno graffiti. Ma w swoim dorobku również prace tworzone dla dwóch różnych systemów oświetlenia – standardowego i UV. W warstwie znaczeniowej Kozłowski interesuje się sferami społecznego marginesu i wykluczenia. Obrazy z cyklu *Dynastia* przedstawiają portrety gwiazd porno. Obrazy **Marcina Łukasiewicza** są kompilacjami fragmentów różnych fotografii, które przenosi na płótno z pomocą projektora zmieniając ich skalę i umiejscowienie. W uzyskanych tą metodą kompozycjach dociekliwy obserwator odnajdzie pewne zagadki perspektywiczne czy też swoiste braki w konstrukcji figury ludzkiej albo przedmiotu. Artysta bywa zaliczany do nurtu neosurrealizmu. **Tomek Mistak** jest malarzem formalnie niekonwencjonalnym. Podobrazie jego prac malarskich stanowi zwykle styrodur, a podstawowymi narzędziami nie są pędzle lecz wałki malarskie. Dodatkowo przenoszenie motywu z fotografii odbywa się metodą geodezyjną – przenoszenia geometrycznych punktów węzłowych rysunku. Fotografia bywa dla tego artysty jedynie punktem wyjścia, blokiem startowym na drodze dojścia do obrazu. Monumentalizm formy doskonale współgra tu z niesioną przezeń mroczną treścią. **Kinga Nowak** tworzy obrazy, rysunki, rzeźby, video i environment. W jej malarstwie wielokrotnie podejmowane wątki autobiograficzne ustąpiły ostatnio miejsca wizerunkom gwiazd popkultury. Odmitologizowani celebryci stają się bardziej swojscy, wręcz groteskowi. Artystka zazwyczaj posługuje się fotografią ale testuje też możliwości własnej pamięci malując niemal fotorealistyczne obrazy z przypomnienia. Świeżo upieczonego magistra sztuki **Artura Palucha** również interesuje przede wszystkim człowiek. Mimo to nie odnajdziemy jego wizerunków na płótnach młodego malarza. Są tu za to przedmioty czy budynki niezbędne do normalnego funkcjonowania człowieka. W najnowszym cyklu obrazów artysta sięgnął po katalog Muratora z generowanymi komputerowo projektami domów. Malarskie przedstawienia prototypów domów (a nie prawdziwych już wybudowanych) przywołują na myśl scenografię do filmu *Truman Show* Petera Weira. Wydają się dziwnie nierealne, zdają się być atrapą rzeczywistości. Czy fasadowe jest też życie ich mieszkańców? **Katarzyna Skrobiszewska** porzuciwszy malowanie wnętrz samochodów z prospektów reklamowych skierowała uwagę na naturze. Powstały syntetyczne przedstawienia tarczy słońca, monumentalne ujęcia nieba czy lasu. Widziane jakby z poziomu lecącego samolotu budzą napięcie i niepokój. Na jednym z obrazów widnieje tworzący się grzyb atomowego wybuchu. W najnowszym cyklu artystka skupiła się natomiast na przedstawieniach wnętrz mieszkalnych, a raczej fragmentów tych wnętrz czasem zupełnie nieczytelnych, podejmując m.in. zagadnienia związane z percepcją wzrokową jak adaptacja, kontrast jasności czy powidoki. **Jan Szczepkowski** jako kontynuator krakowskiej szkoły figuracji (wyszedł z pracowni Grzegorza Bednarskiego) zapełnia swoje malarskie uniwersum kobiecymi aktami i autoportretami. Często podejmuje temat przemijania, również w najnowszych pracach poprzez zestawianie na płótnie żywo malowanych nagich ciał z budzącym grozę metalowym rumowiskiem. Twórczość **Katarzyny Szeszyckiej** przynależy do kultury streetartu. Artystka realizuje akcje w przestrzeni publicznej łączące ruch, dźwięk i działania malarskie. Istotną część jej dokonań stanowią obrazy olejne, w których streetartowe doświadczenia autorki pozostawiają wyraźne piętno, zarówno w formie jak i treści. Wiele obrazów powstało na podstawie fotograficznej dokumentacji akcji ulicznych, stąd odnajdziemy w nich autoportrety i portrety przyjaciół artystki. Szeszycka w wielu pracach prezentuje zdecydowanie kobiecy punkt widzenia lokując się w obszarze sztuki krytycznej i feminizującej.

Fotografia, która swego czasu miała stać się przyczyną upadku malarstwa dziś jest narzędziem, po które malarze sięgają bez lęku, narzędziem pozwalającym w łatwy i szybki sposób zanotować interesujące artystę motywy, swoistym szkicownikiem, bez którego wielu malarzy po prostu nie potrafi, a raczej nie chce się obejść.

Sławomir Toman

TOMASZ BIELAK

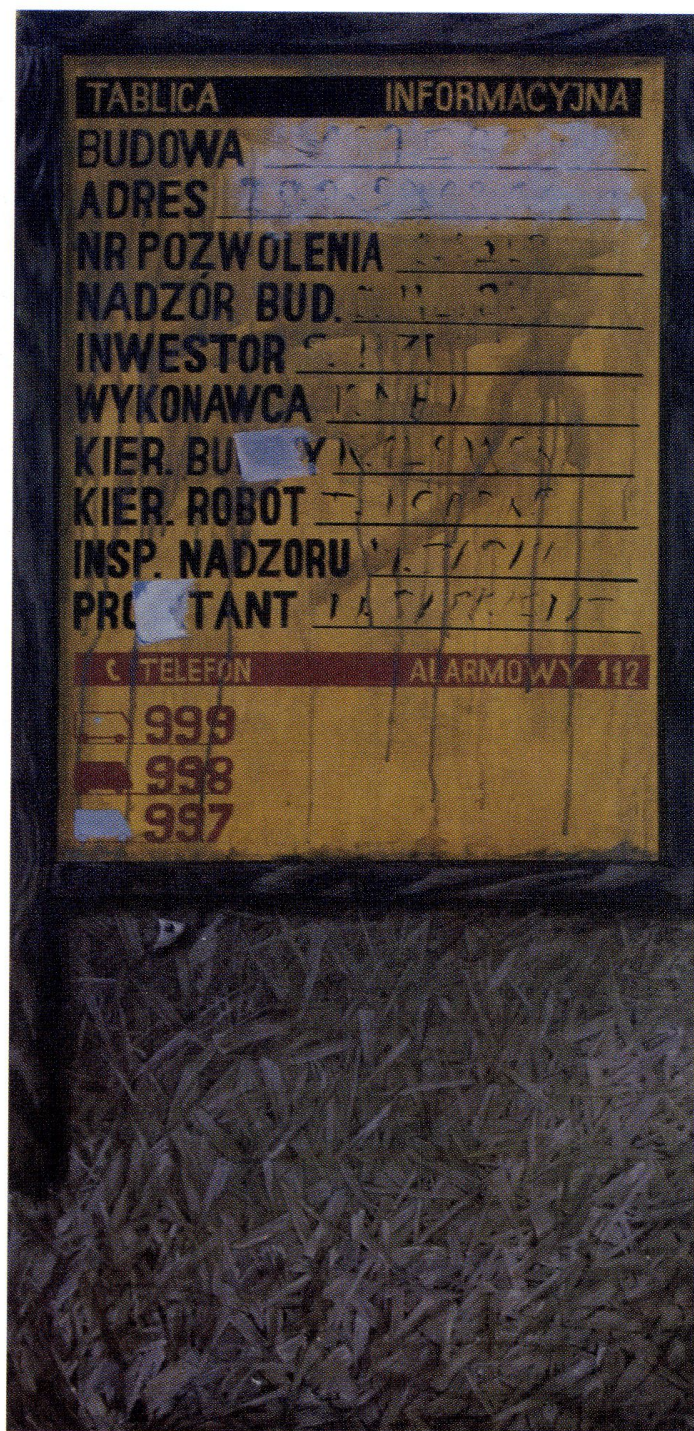


Cropp Riders XL, 2008, olej na płótnie, 120x89cm



How Are You Mr. Frankenstein, 2010, akryl na płótnie, 80x100cm

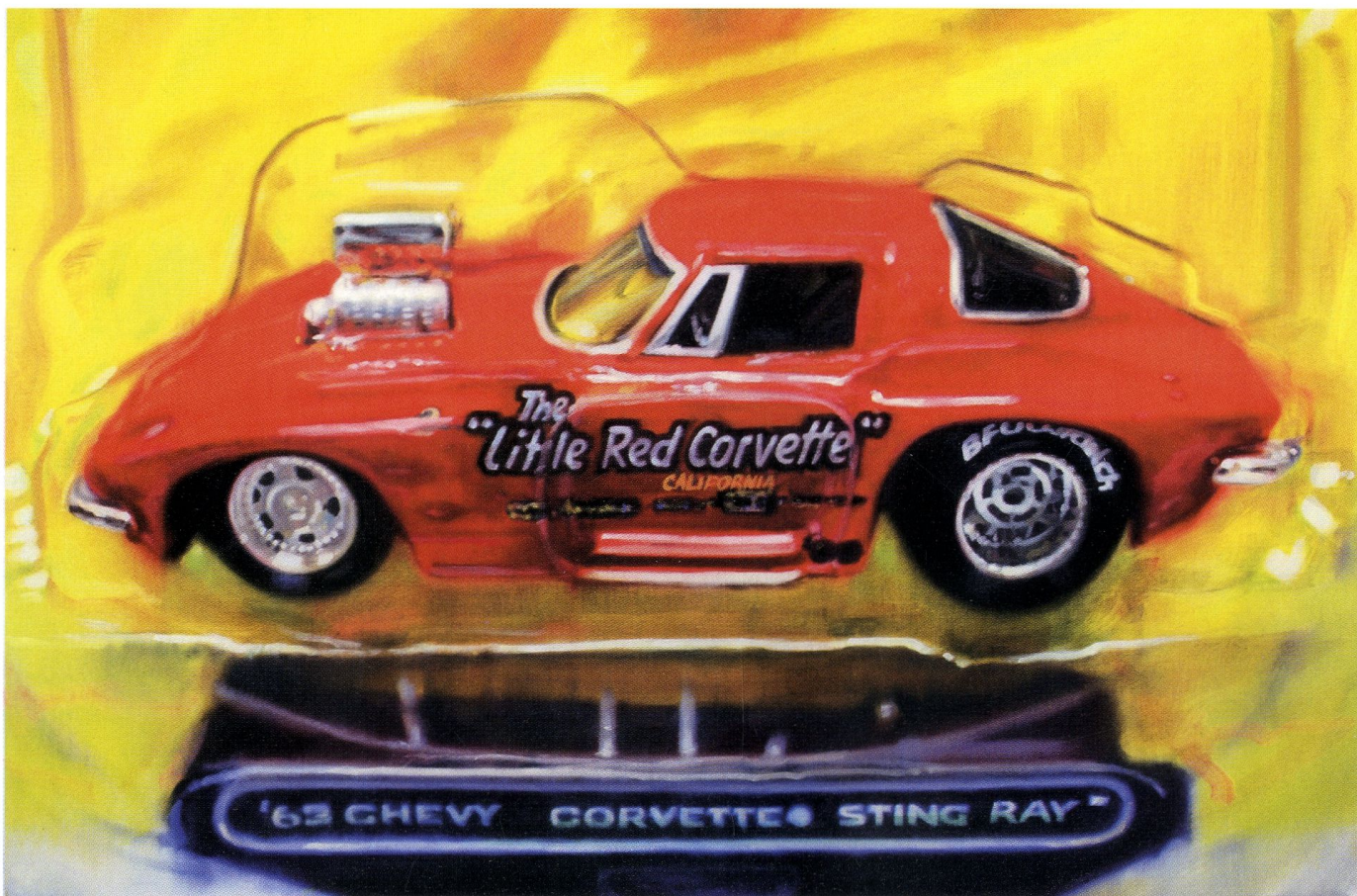
KRZYSZTOF BRYŁA



Bez tytułu, 2010, akryl na płótnie, 120x60cm



Bez tytułu, 2010, akryl na płótnie, 210x300cm

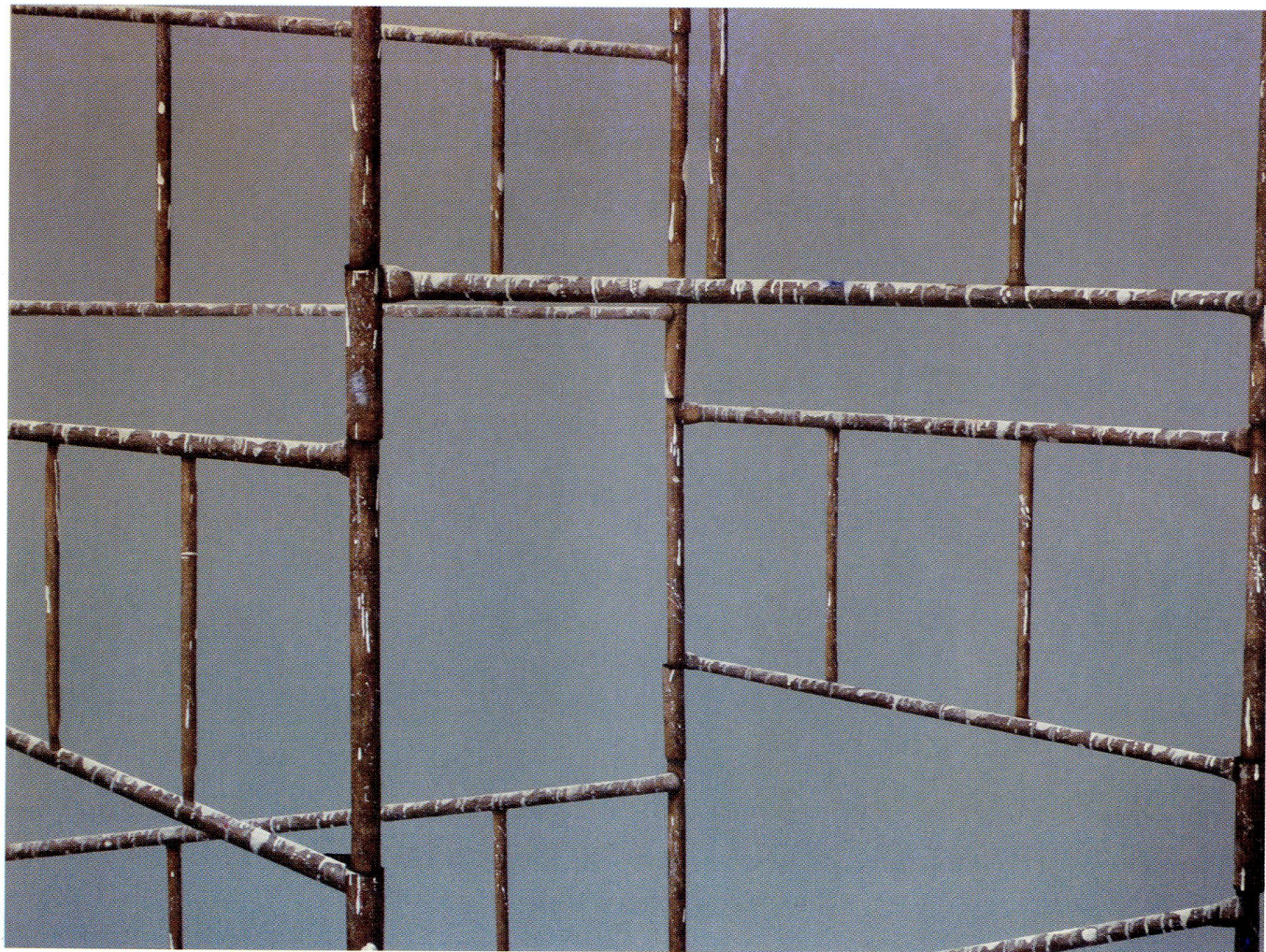


Mała czerwona Corvette, 2010, olej na płótnie, 60x90cm



Miura, 2010, olej na płótnie, 100x50cm

JAKUB CIEŹKI



Rusztowanie I, 2010, emalia akrylowa, akryl, olej na płótnie, 150x200cm

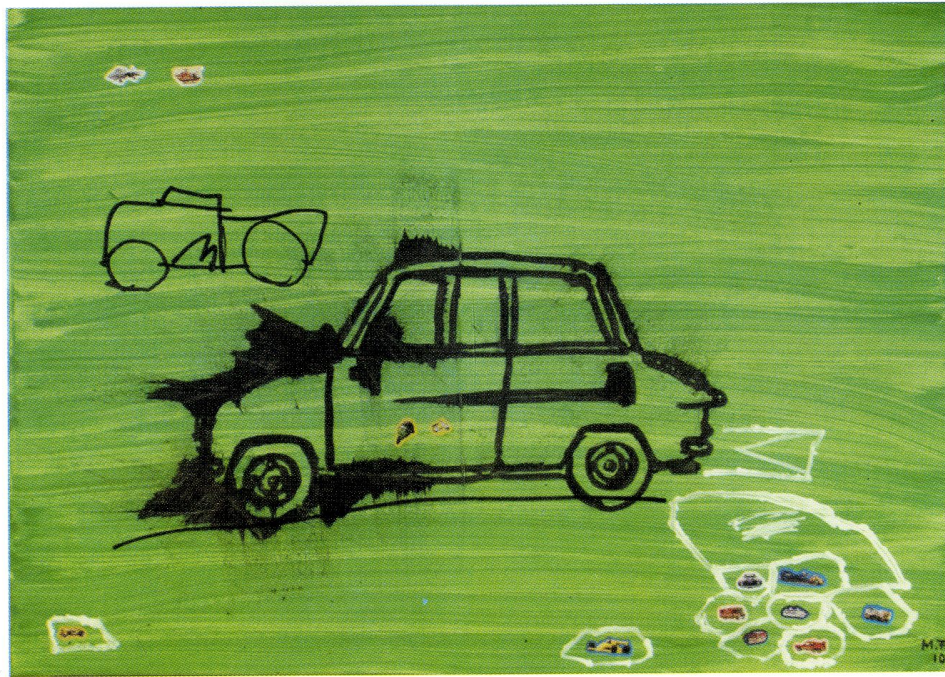


Rusztowanie II, 2010, emalia akrylowa, akryl, olej na płótnie, 150x200cm



Syrena, 2010, olej, naklejki na płótnie, 50x70cm

Mikrus, 2010, olej, naklejki na płótnie, 50x70cm





Polonez, 2010, olej, naklejki na płótnie, 50x70 cm

Tarpan, 2010, olej, naklejki na płótnie, 50x70cm

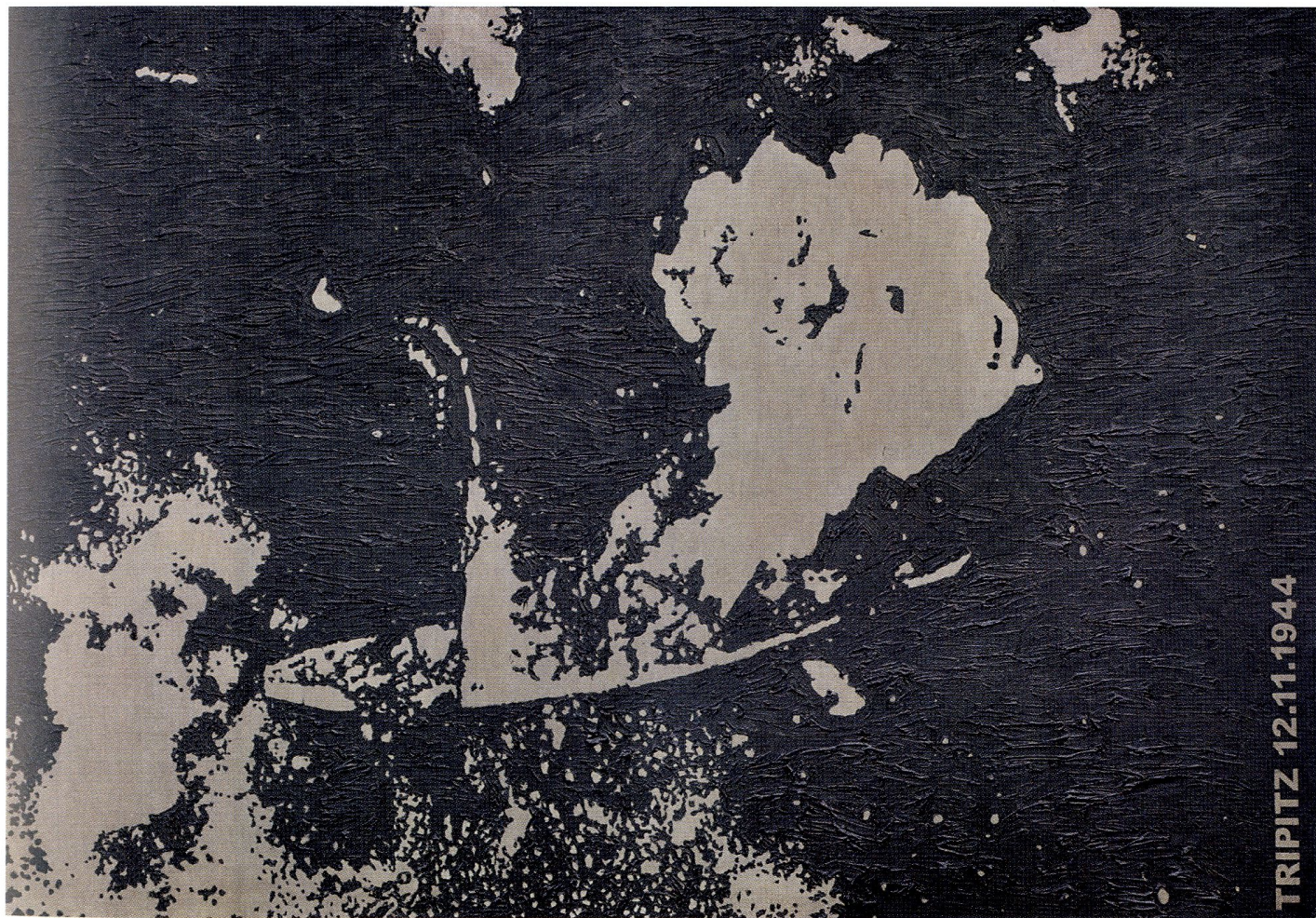


Curtiss SB2C Helldiver



STANISŁAW KOBA

Curtiss, 2008, olej na płótnie, 150x150cm

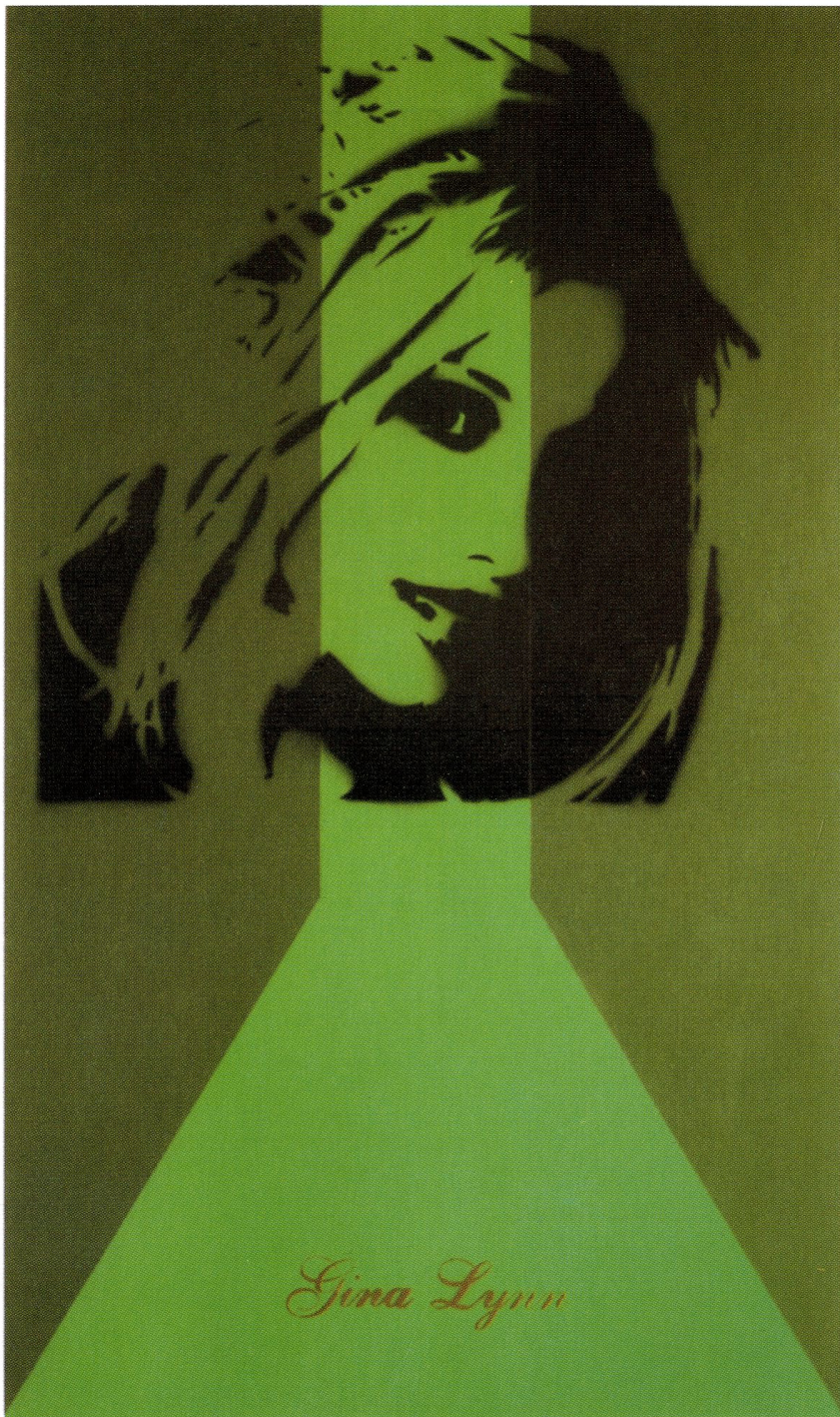


Tripitz, 2008, olej na płótnie, 140x200cm

MACIEJ KOZŁOWSKI



Tawny Roberts, 2008, akryl, sprej na płótnie, 170x100cm



Gina Lynn, 2008, akryl, sprej na płótnie, 170x100cm

MARCIN ŁUKASIEWICZ

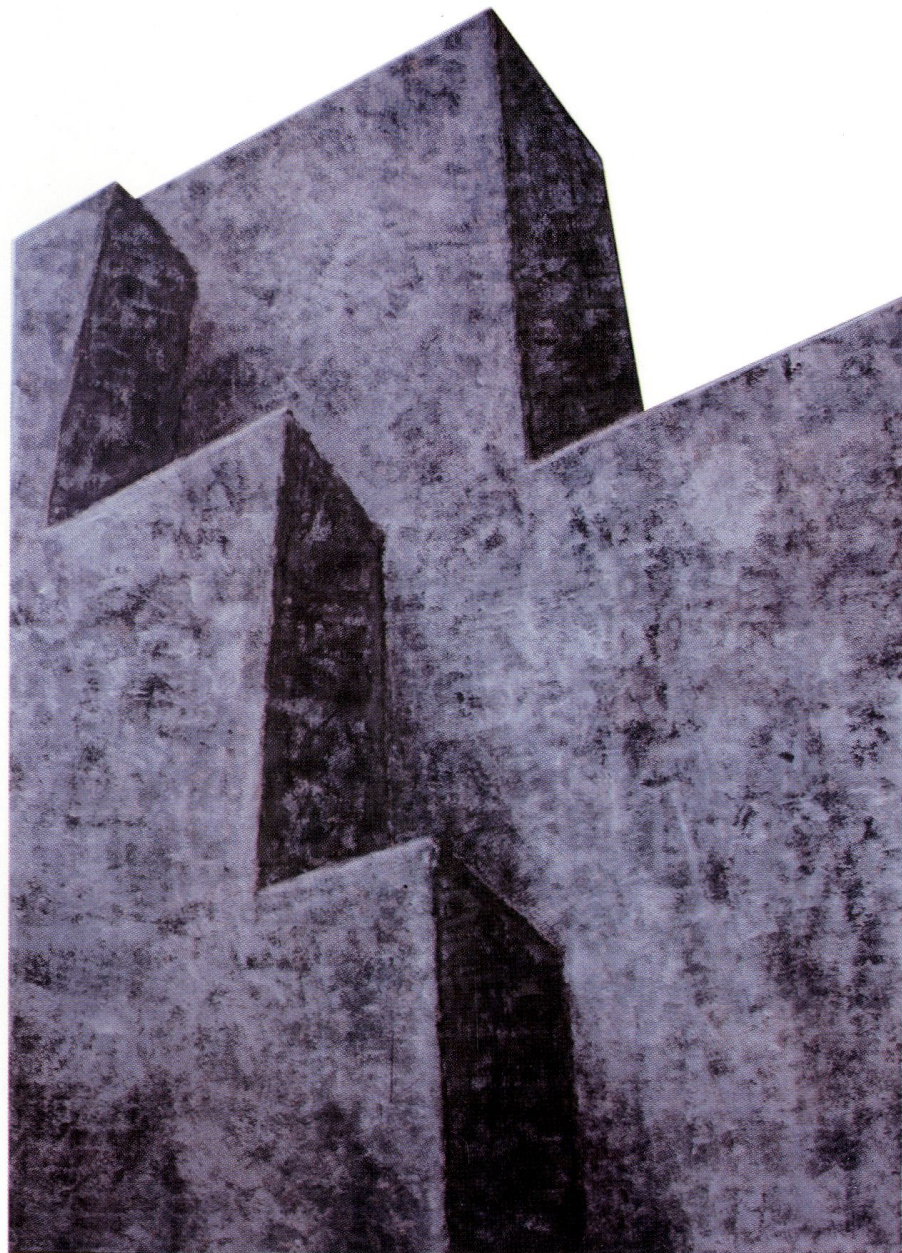


Lukrecja, 2010, olej na płótnie, 81x65cm

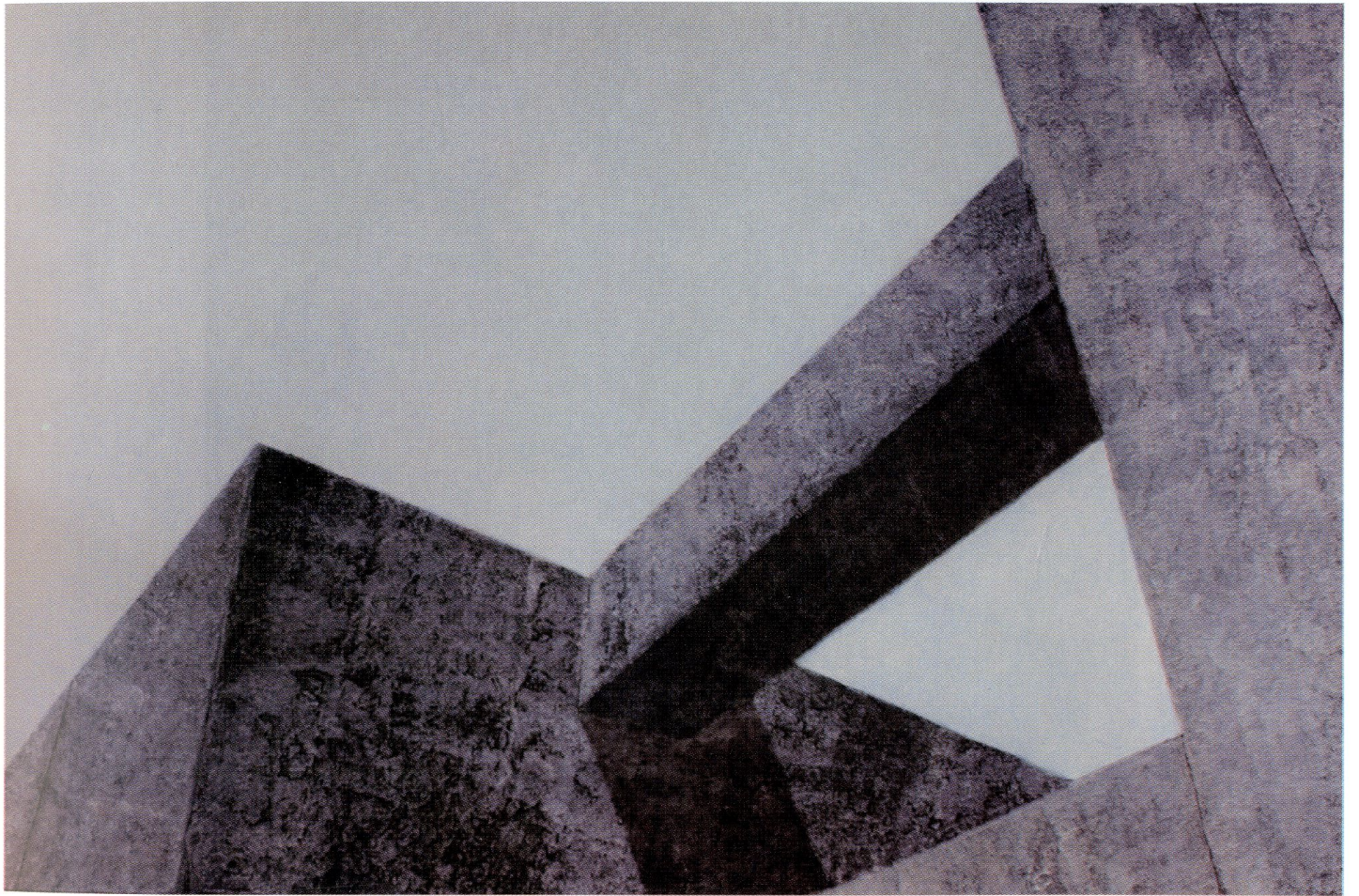


Pojutrze, 2007, olej na płótnie, 145x135cm

TOMEK MISTAK



Luksusowe więzienie(PP), 2010, akryl na styrodurze, 79x117x12cm



Luksusowe więzienie(L), 2010, akryl na płótnie, 80x120cm

KINGA NOWAK

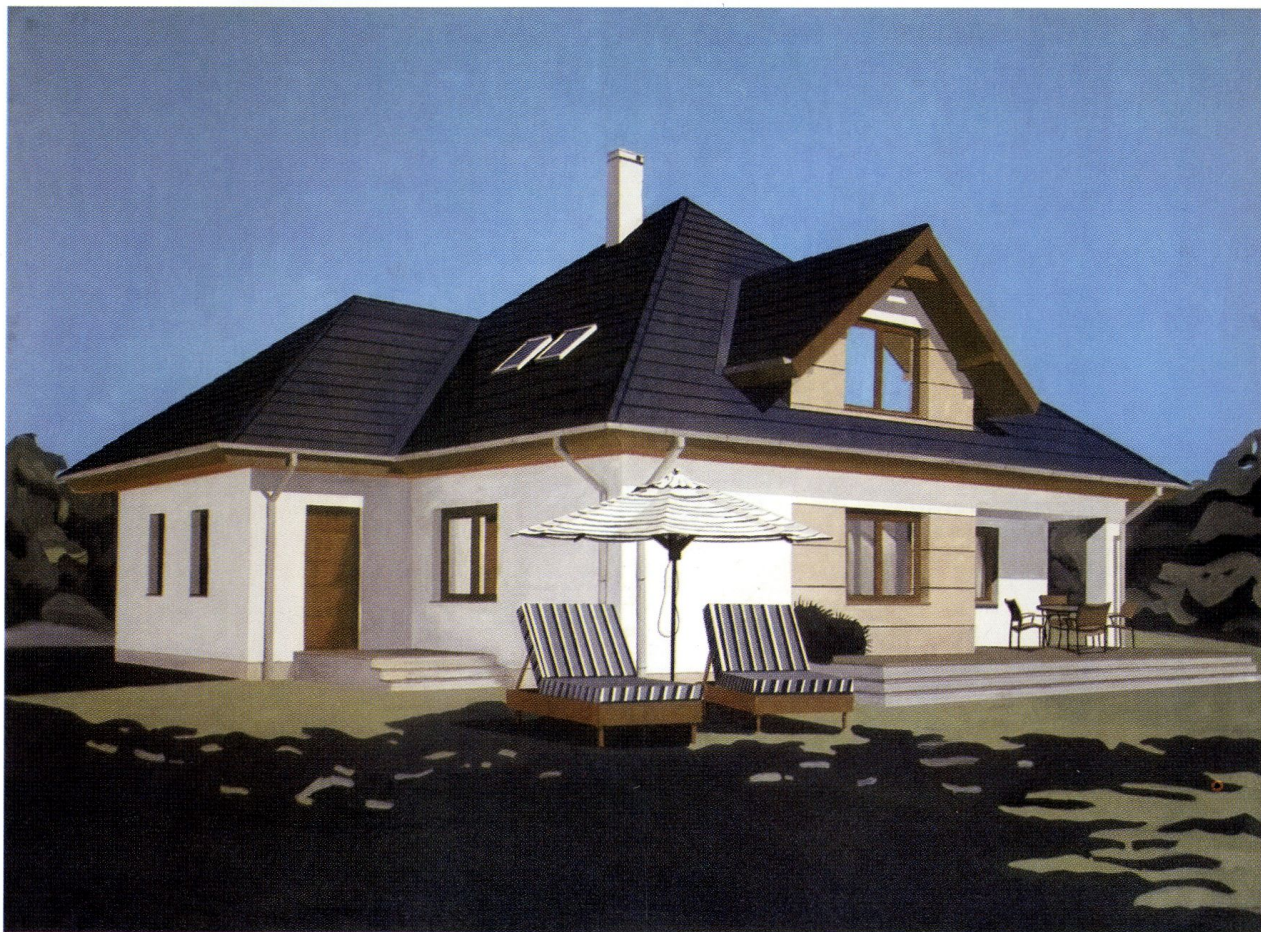


Amy, 2007, olej na płótnie, 60x50cm

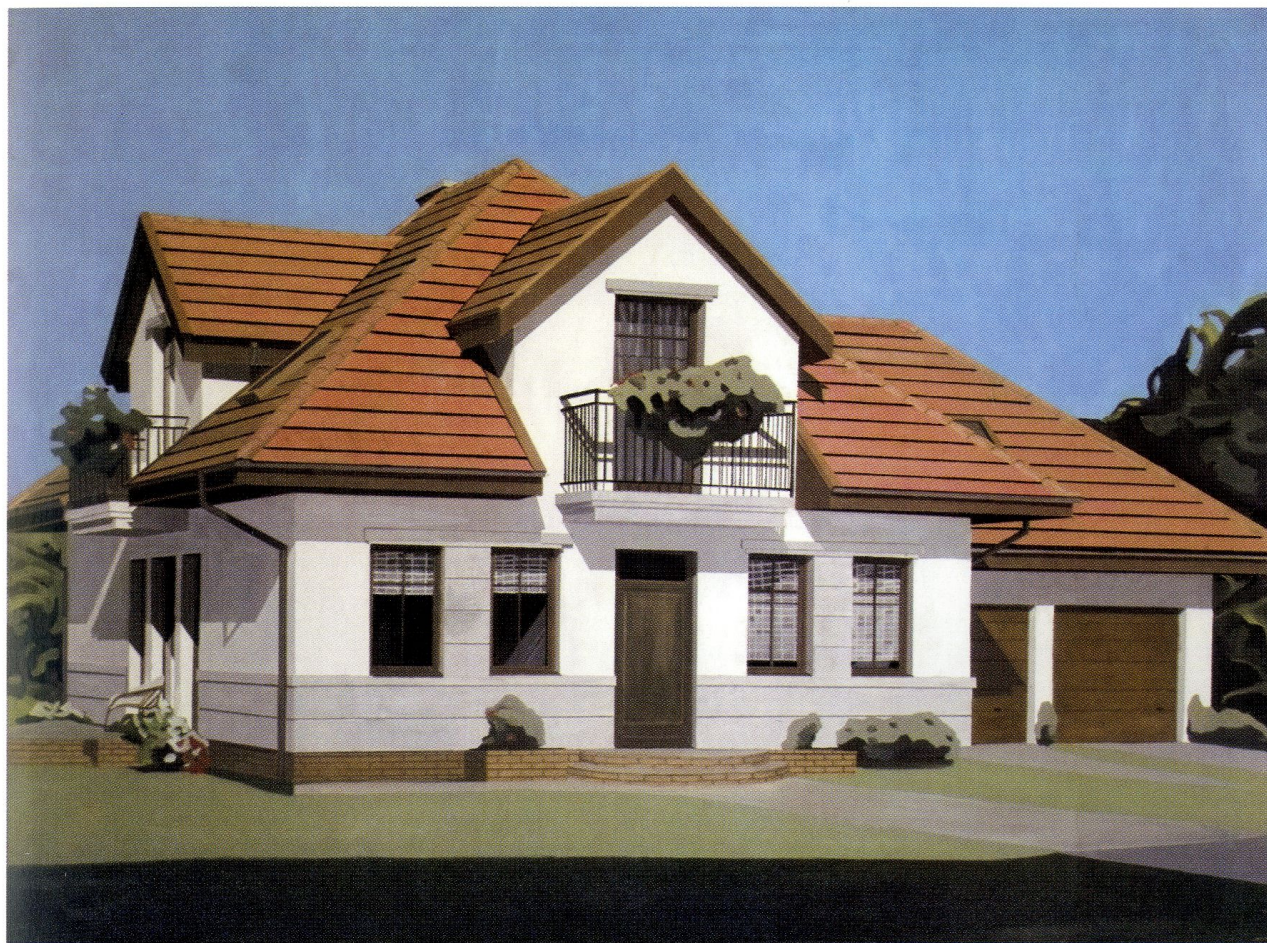


Michael, 2008, olej na płótnie, 55x38cm

ARTUR PALUCH



Miła chwila, 2010, olej na płótnie, 150x200 cm

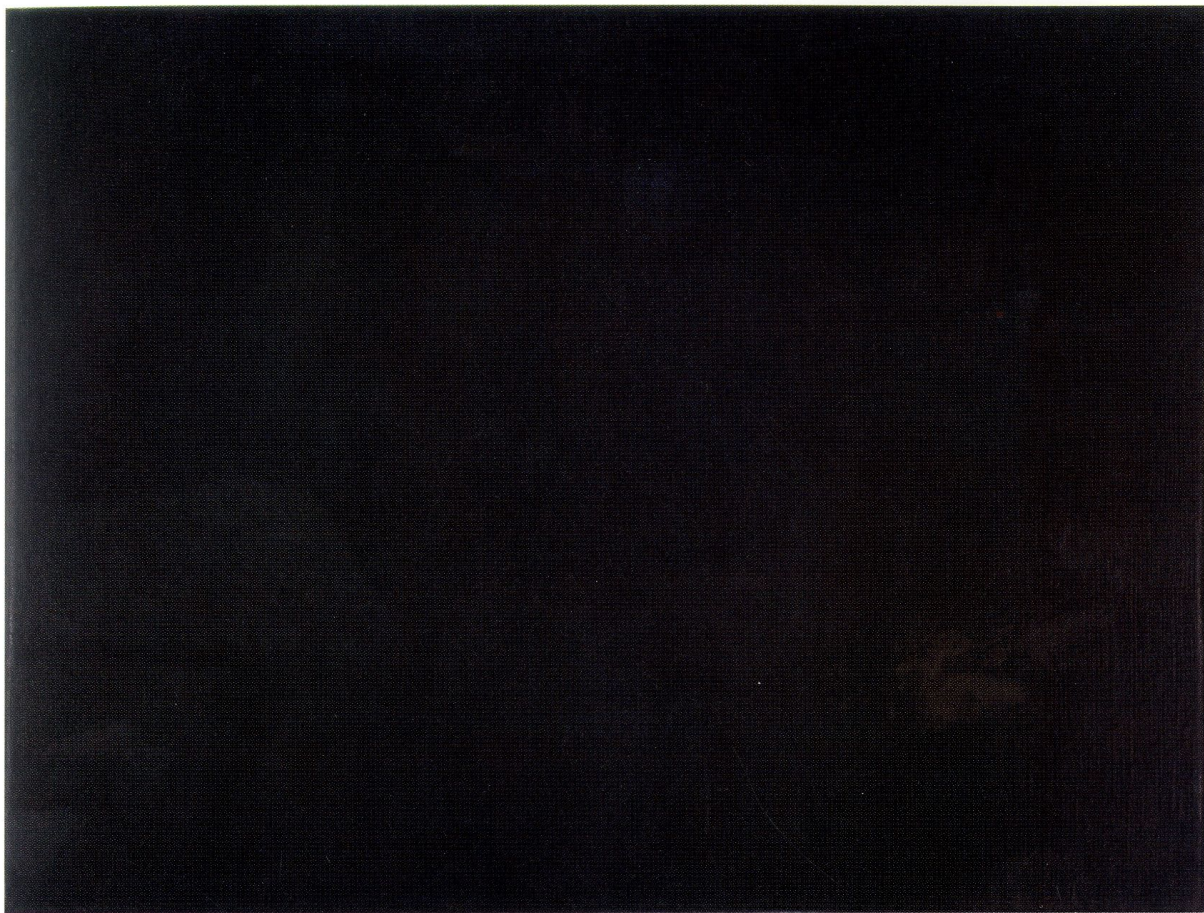


Niebagatelny, 2010, olej na płótnie, 150x200cm

KATARZYNA SKROBISZEWSKA



Jeśli są tam jakieś rzeczy, 2007, olej na płótnie, 30x40cm



Bez tytułu, 2007, olej na płótnie, 30x40cm

JAN SZCZEPKOWSKI



Chłopiec z brzytwą, 2010, olej na płótnie, 130x80cm



Entropia, 2010, olej na płótnie, 130x150cm

KATARZYNA SZESZYCKA

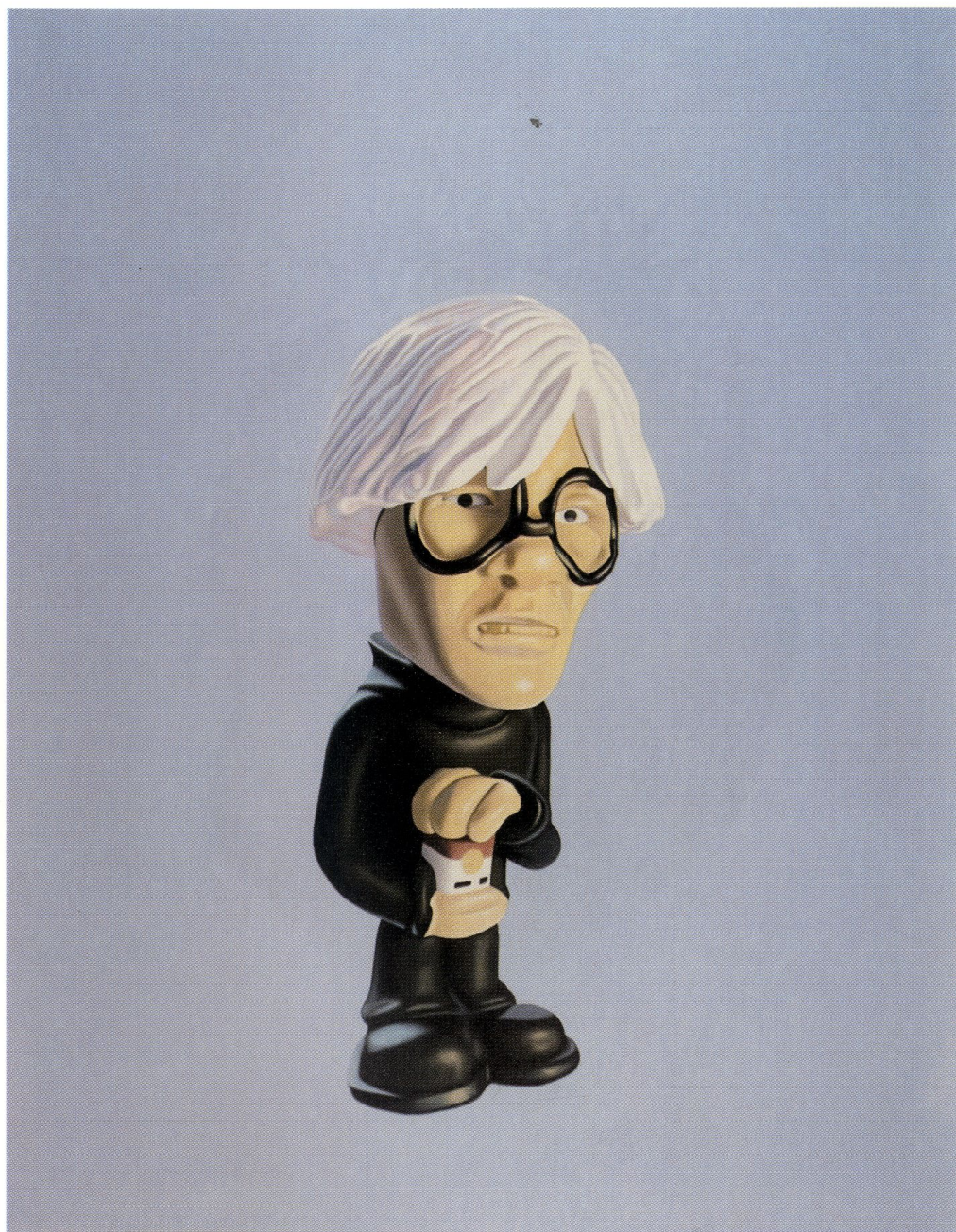


Wymyśliłem sobie na to sposób, będę udawał głuchoniemego,
2010, olej na płótnie, 130x100cm

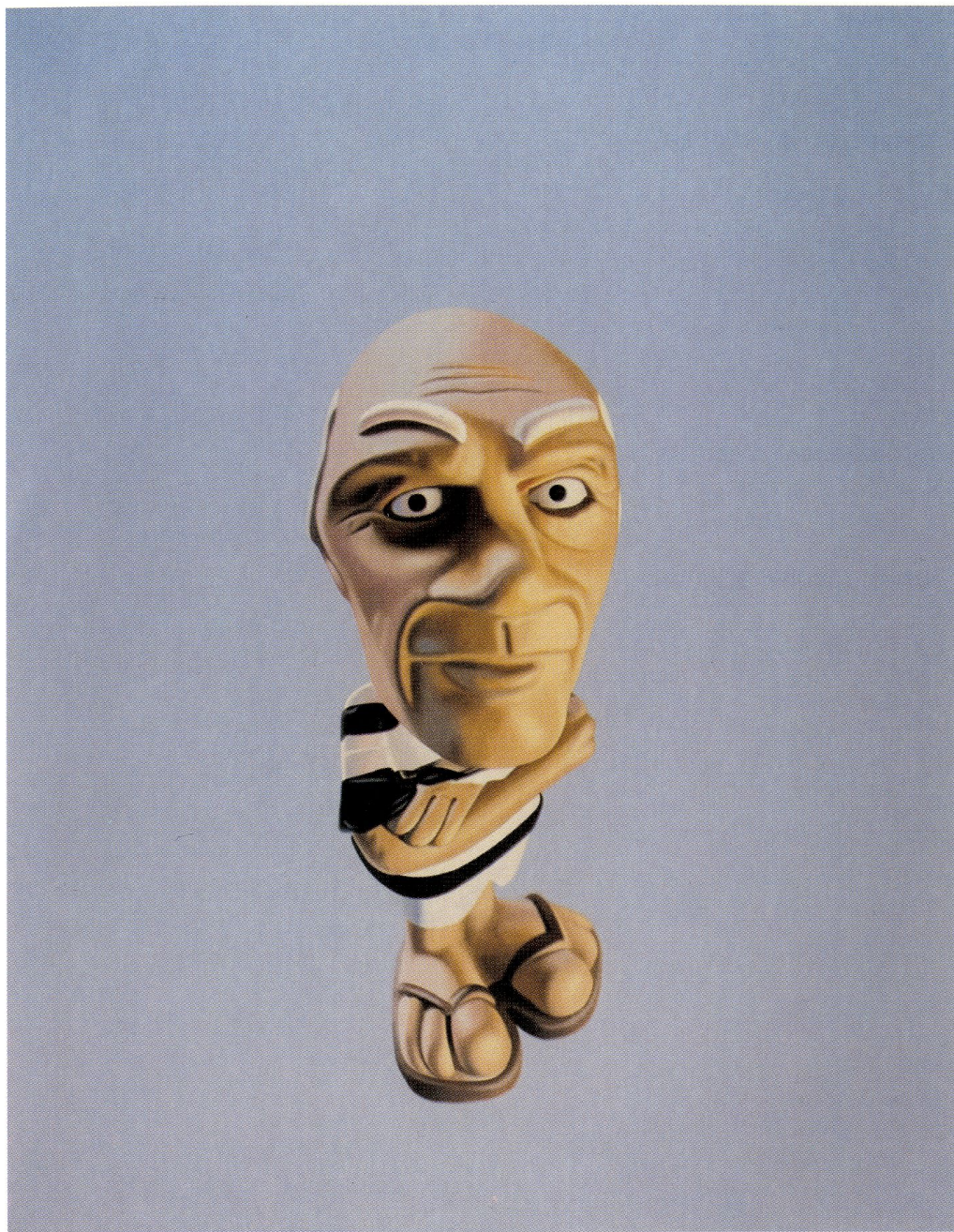


Mistrzynie Polski w boksie, 2010, olej na płótnie, 130x100cm

SŁAWOMIR TOMAN



Bez tytułu, 2010, olej na płótnie, 90x70cm



Bez tytułu, 2010, olej na płótnie, 90x70cm

Photocopypainting

05.11-31.12.2010

kurator: Sławomir Toman

organizator:

BWA Galeria Sanocka

Oddział MBP im. Grzegorza z Sanoka



Rynek 14

38-500 Sanok

tel/fax: 13 46 36 030

e-mail: galeriasanocka@gmail.com

www.galeriasanocka.pl

Opracowanie graficzne: Tomek Mistak

Druk: ZUP Drukarnia

drukarnia
Zakład Usług
Poligraficznych
Zbigniew Jaskulski

Sponsorzy:

 **PBS Bank**
Podkarpacki Bank Spółdzielczy

Firma DeF
sztalugi i płótna

Patronat medialny:

EXIT
nowa sztuka w polsce new art in poland

artlu
SZTUKA NA SP

